



Sygn. akt I UK 366/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania K. P., E. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o ubezpieczenie społeczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 czerwca 2006 r.,

skargi kasacyjnej Ewy G. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 sierpnia 2005 r., sygn. akt (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z rozstrzygnięciem o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 24 września 2004 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 13 poz. 887 ze zm.) i art. 58 k. c. w zw. z art.

300 k. p. stwierdził, że E. G. nie podlega ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w wymiarze czasu pracy 1/4 etatu na stanowisku księgowej u K. P. w Sklepie Spożywczo-Przemysłowym w K. w okresie od 16 lutego 2004 r. do 31 marca 2006 r. oraz nie ma prawa do zasiłku wychowawczego w okresie od dnia 20 marca 2004 r. do 30 kwietnia 2004 r., gdyż w ocenie organu rentowego wskazana umowa o pracę zawarta była w celu obejścia przepisów prawa i uzyskania zasiłku wychowawczego.

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2005 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 385 k. p. c. oddalił apelację wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z dnia 19 stycznia 2005 r. oddalającego odwołanie E. G. i K. P. od wskazanej powyżej decyzji organu rentowego. Sąd II instancji w całości podzielił ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne dokonane przez Sąd I instancji, które przedstawiają się następująco. K. P. (prowadzący działalność gospodarczą w zakresie handlu na podstawie wpisu do ewidencji) w dniu 16 lutego 2004 r. zawarł z odwołującą się E. G. umowę o pracę na czas określony do dnia 31 marca 2006 r. na stanowisku księgowej, w wymiarze ¼ etatu, z wynagrodzeniem 210, 00 zł. miesięcznie. Odwołująca się została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, a składki z tego tytułu pracodawca odprowadzał terminowo. W ramach zawartej umowy o pracę odwołująca zajmowała się prowadzeniem dokumentacji to jest książki VAT, wypełnianiem deklaracji do ZUS i Urzędu Skarbowego, sprawdzała faktury, pisała na komputerze. Okoliczności te potwierdziła świadek B. G., sprzedawczynie w sklepie K. P., która widziała, że E. G. była w pracy codziennie od 3 do 4 godzin. W dniu 5 marca 2004 r. E. G. złożyła podanie o udzielenie jej urlopu wychowawczego na okres od 20 marca 2004 r. do 31 marca 2006 r. z uwagi na konieczność sprawowania osobistej opieki nad synem. W dniu 19 marca 2004 r. pracodawca udzielił jej tego urlopu. W lipcu 2004 r. organ kontroli ZUS przeprowadził kontrolę u pracodawcy i ustalił, że E. G. podejmując pracę nie posiadała zaświadczenia lekarza medycyny pracy dopuszczającego ją do pracy na zajmowanym stanowisku. Nie posiadała doświadczenia w zakresie księgowości, (posiadała wykształcenie ekonomiczne, ale przed zatrudnieniem u K.

P. pracowała jako nauczyciel matematyki). Dojazd do pracy zajmował E. G. około godziny, a pracować miała codziennie dwie godziny. W ocenie organu rentowego otrzymywane wynagrodzenie było niewspółmierne do kosztu dojazdów i czyniło wątpliwym fakt świadczenia pracy i opłacalność jej wykonywania.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji a za nim Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko organu rentowego i stwierdził, że celem zawarcia umowy o pracę pomiędzy K. P., a E.G. było uzyskanie przez E. G. uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dodatkową przesłanką przemawiającą za przyjęciem takiego stanowiska był fakt, że K. P. nie zatrudnił innego pracownika na miejsce E. G., ani też nie zatrudniał nikogo na podobnym stanowisku w przeszłości. Sam wykonywał czynności związane z księgowaniem i sporządzaniem dokumentacji do Urzędu Skarbowego i ZUS. Zdaniem Sądu umowa o pracę zawarta pomiędzy K. P. a E. G. z dnia 16 lutego 2004 r. jest nieważna z uwagi na to, że zmierzała do obejścia prawa, co skutkuje brakiem uprawnień z tytułu pracowniczego ubezpieczenia społecznego i pociąga za sobą w dalszej kolejności brak statusu osoby ubezpieczonej (art. 58 § 1 k. c. w związku z art. 300 k. p.).

Zdaniem Sądu podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych w związku z utworzonym stanowiskiem pracy, ale posiadaniem statusu pracownika, który świadczył pracę w ramach ważnego stosunku pracy, zaś organ rentowy na podstawie art. 68 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych uprawniony jest do weryfikowania deklarowanego tytułu ubezpieczenia społecznego, w szczególności wtedy, gdy osoba nowo zatrudniona w stosunkowo krótkim czasie ubiega się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, z których nie mogła skorzystać, zanim zawarła sporną umowę o pracę.

Chociaż z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że strony zawarły umowę o pracę na piśmie, że odwołująca się została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego, że składki były odprowadzane, a według twierdzeń stron i zeznań świadka B. W. praca była wykonywana, to jednakże - zdaniem Sądu - czynności te zawierały tylko pozory zgodności z ustawą; w rzeczywistości zaś zmierzały do

wykazania, że celem zawartej umowy o pracę było świadczenie pracy i osiągnięcie wynagrodzenia, ale skutek tej czynności objęty zamiarem stron był zgoła inny. Zamiarem stron bowiem było uzyskanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie świadczenie pracy i osiągnięcie wynagrodzenia. Świadczy o tym, zdaniem Sądu fakt, że umowa o pracę została zawarta jeszcze w trakcie urlopu macierzyńskiego, a dziecko wnioskodawczyni było zaledwie w trzecim miesiącu życia. W takich warunkach, wnioskodawczyni zdecydowała się podjąć pracę w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania. Wykonywanie pracy wiązało się z koniecznością dojazdów - 20 km jeżeli dojeżdżała z B., bądź 11 km jeżeli dojeżdżała z M., gdzie mieszkała rodzina. W ocenie Sądu wysokość wynagrodzenia, czas przeznaczony na dojazdy, koszty tego dojazdu powodowało, że podjęcie pracy było ekonomicznie całkowicie nieuzasadnione.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik odwołującej się wniósł:

o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez ustalenie, że wnioskodawczyni E. G. podlega ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz chorobowemu) w okresie od 16 lutego 2004 r. do 31 marca 2006 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w wymiarze czasu pracy 1/4 etatu na stanowisku księgowej u Pana K. P. prowadzącego działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej oraz, że posiada ona prawo do zasiłku wychowawczego w okresie od 20 marca 2004 r. do 30 kwietnia 2004 r. na podstawie art. 186 §1 k. p. i rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 16 grudnia 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania urlopu wychowawczego (Dz. U. Nr 230 poz. 2291 ze zm.) lub o:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Skarga kasacyjna została oparta na obu podstawach, o których mowa w art. 398³ § 1 k.p.c.

W ramach podstawy dotyczącej naruszenia przepisów prawa materialnego wskazano następujące zarzuty:

- a) naruszenie art. 22 oraz art. 186 § 1 k. p. przez ich niezastosowanie. Zdaniem skarżącej Sąd Apelacyjny pominął w

swojej ocenie ustalenia Sądu Okręgowego, z których wynika, że praca w ramach zawartej umowy była świadczona. W sytuacji, gdy zostały spełnione przesłanki z art. 22 k. p., zdaniem skarżącej, to zawartej umowie o pracę nie można czynić zarzutu sprzeczności z ustawą lub zawarcia w celu obejścia prawa, nawet, gdy jej cel podyktowany był innymi względami;

- b) naruszenia art. 58 § 1 k. c. w związku z art. 300 k. p. przez ich błędną wykładnię. Według skarżącej zawartej prawidłowo umowie o pracę nie można skutecznie postawić zarzutu obejścia prawa. Skarżąca wykazała, że umowa o pracę była zawarta i że świadczyła pracę w ramach tej umowy, pracodawca ją nadzorował i wypłacał wynagrodzenie. W takiej sytuacji zarzut obejścia prawa jest nieuzasadniony i narusza art. 58 § 1 k. c. w związku z art. 300 k. p.

W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa procesowego wskazano na następujące zarzuty:

- naruszenie art. 382 k. p. c. polegające na pominięciu części materiału zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym oraz braku oceny materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przez Sądem Okręgowym, którego nie ocenił również Sad Apelacyjny, mimo, że jak stwierdził, podzielił w całości ustalenia i ocenę Sądu Okręgowego;
- naruszenie art. 385 k. p. c. przez oddalenie apelacji wnioskodawczyni jako bezzasadnej, chociaż uwzględnienie pominiętej części materiału dowodowego mogłoby wpłynąć na uwzględnienie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ponieważ pierwsza z podstaw kasacyjnych zawiera zarzuty dotyczące niewłaściwego zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego konieczne jest w pierwszym rzędzie określenie faktów (stanu faktycznego), do których należało dostosować odpowiednie przepisy prawa materialnego.

Otóż w tym zakresie trzeba mieć na uwadze wyłącznie stan faktyczny już ustalony w prawomocnie zakończonym dwuinstancyjnym postępowaniu. Stosownie bowiem do art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Miarodajnym zatem układem subsumcyjnego odniesienia są ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny, wyraźnie stwierdził w uzasadnieniu swego wyroku, że podziela ocenę dowodów i wynikające z nich ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Ustalenia te zostały wyżej przytoczone i należy do nich, między innymi potwierdzony świadectwem świadka B. G., fakt wykonywania umówionej pracy „w ramach zawartej umowy odwołująca zajmowała się prowadzeniem dokumentacji, to jest książki VAT, wypełnianiem deklaracji do ZUS i Urzędu Skarbowego, sprawdzała faktury, pisała na komputerze. Okoliczności te potwierdziła świadek B. G., sprzedawczyni w sklepie K.P., która widziała, że E. G. była w pracy codziennie od 3 do 4 godzin”.

Z powyższego wynika, że rozważając zarzuty pierwszej podstawy skargi kasacyjnej trzeba było poddać weryfikacji ocenę prawną zaskarżonego wyroku także z uwzględnieniem zacytowanych ustaleń, że E. G. zawarła umowę o pracę wykonywała, to znaczy świadczyła umówioną pracę. Kwestie te zostały podkreślone z dwóch przyczyn. Po pierwsze dlatego, że Sąd drugiej instancji, przedstawiając w uzasadnieniu wyroku jego podstawę prawną dotyczącą zastosowania do stanu faktycznego sprawy art. 58 § 1 k.c., pominął fakt wykonywania pracy zgodnie z umową o pracę. Po drugie, to pominięcie, które odnosi się do oceny prawnej wyroku, wnoszący skargę kasacyjną błędnie odnosi do zakresu drugiej podstawy skargi kasacyjnej i błędnie zarzuca naruszenie art. 382 k.p.c. przez pominięcie części materiału zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Tymczasem, o czym już wyżej była mowa, Sąd drugiej instancji podzielił wszystkie ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, tyle tylko, że nie wszystkie uznał za znacząco istotne w ocenie prawnej (podstawie prawnej wyroku – według art. 328 § 2 k.p.c.).

Rację ma skarżący, że dla oceny prawnej dotyczącej ważności umowy o pracę, pominięta przez Sąd drugiej instancji okoliczność ma znaczenie bardzo istotne.

Trzeba mieć na uwadze to, że w sprawie wynikającej z odwołania od decyzji ZUS, wyłączającej E. G. z ubezpieczenia społecznego – ze względu na podstawy tej decyzji - chodzi o ustalenie, czy E. G. była pracownikiem, to jest czy była osobą pozostającą w stosunku pracy. Stwierdzenie bycia pracownikiem w sensie pozostawania w stosunku pracy jest bowiem wystarczającą przesłanką pozostawania z mocy samego prawa w obowiązkowym stosunku ubezpieczenia społecznego, bo tak jednoznacznie wynika z art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 11 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.).

W związku z tym nie można dokonać oceny prawnej co do tego czy E. G. pozostawała w stosunku pracy z pominięciem faktu wykonywania pracy – jak to zdaje się wynikać z zacytowanego fragmentu uzasadnienia Sądu pierwszej instancji – zgodnie z zawartą umową o pracę.

Na tym tle, zgodzić się należy ze skarżącym, że do istoty sprawy należało ustalenie, czy przez przedmiotową umowę o pracę strony nawiązały stosunek pracy, według treści stosunku pracy określonej w art. 22 § 1 k.p.

Jeżeli pracownik zobowiązałby się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.), jeżeli byłyby zachowane podstawowe zasady prawa pracy, zwłaszcza o nawiązaniu stosunku pracy stosownie do zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, a nadto jeżeli tak nawiązane zatrudnienie zostałoby faktycznie zrealizowane przez świadczenie umówionej pracy, to nie zachodziłyby podstawy do ustalenia, że mimo tego wszystkiego, mimo spełnienia wszystkich wymaganych przesłanek nawiązania stosunku pracy – stosunek ten jednak nie został nawiązany. W szczególności, stosownie do kwestii wynikającej z rozpatrywanej skargi kasacyjnej, nie ma racji Sąd Apelacyjny, jeżeli przesłanki unieważniającej umowę o pracę, a w istocie unieważniającej stosunek pracy, dopatruje się w tym, że E. G. chciała uzyskać stan rzeczy uprawniający ją do

świadczeń związanych z podleganiem obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu przysługującemu pracownikowi. Można postawić pytanie, co jest niewłaściwego w dążeniu do uzyskania statusu ubezpieczonego poprzez spełnienie przewidzianej w prawie przesłanki ubezpieczenia społecznego. Jeżeli E. G. nawiązała stosunek pracy i wynikającą z niego pracę wykonywała, to motywy jej zatrudnienia nie mogą być elementem dyskwalifikującym umowę o pracę według przesłanek nieważności czynności prawnej, określonych w art. 58 § 1 k.c.

Motywy zatrudnienia nie stanowią warunków umowy o pracę i warunków nawiązania stosunku pracy. Nie wchodzi zatem w rachubę uznanie sprzeczności czynności prawnej z ustawą. Nie można też przedmiotowej sytuacji faktycznej kwalifikować według przesłanki celu (obejścia ustawy), skoro zarówno zawiązanie stosunku pracy jak i podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym są sytuacjami całkowicie uprawnionymi w ustawowym porządku prawnym.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela w pełni tezę wynikającą z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 (OSNP 2005 nr 15, poz. 235), że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W wyjaśnieniach zawartych w uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że dla stwierdzenia okoliczności uzasadniających „wyłączenie” ze stosunku ubezpieczenia społecznego pomimo zawarcia umowy o pracę prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” zawarcie umowy, tj. takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia.

Z przedstawionych względów, skoro skarga kasacyjna ma zasadną podstawę, Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398¹⁶ § 1 k.p.c.

/tp/